

Cisza modlitwa katyńska – Nieznany

Ten guzik brązowy, jak sztandar pułkowy,

Katechizm na śmierć już zalany

Zadaję pytanie - odpowiedz mi na nie,

Zadaję pytanie, o, Panie

Zadaję pytanie - odpowiedz mi na nie,

Zadaję pytanie: czy wrócę?

Zadaję pytanie - odpowiedz mi na nie,

Czy bliskich mi serc nie zasmucę?

Cisza Cisza

Cisza Cisza

Ja cały skonany i mundur zbrukany,

I orła przytulam do mej rany

Te myśli najszczęśliwsze niech wzlecą,

Jak wiersze

Marzenia w Katyniu zabrane

Cisza Cisza

Cisza Cisza

I zrywam ten guzik z kieszeni munduru,

Zrywam ten sztandar mych marzeń

I ściskam ten guzik na plaży munduru

On prawdę ci kiedyś pokaże

Wstań orle i leć ptaku

Przypomnij o grobie żołnierzy

Wstań orle i leć ptaku

Przypomnij o tamtym Polaku

Cisza Cisza

Cii Cii Cisza



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych